

jestem na wakacjach

jakby miała spaść bomba atomowa,
to niech stanie się to na czubku mojej głowy.
widziałeś kiedyś złoty samochód?
albo chociaż złoty ząb?
czy to piaskowiec czy tylko tapeta?
czy to piaskowiec czy tylko gruz?
moje biodro z kości słoniowej tęskni za twoją klasą społeczną
tą predyspozycją do życia niemajątnie, ale szczęśliwie (przynajmniej tak ci powiedziała twoja szefowa)
mam nadzieje dla ciebie palmy też są takie ponure
będą kojarzyć się z rozwodem nieudanym relaksem
piję z kokosa żeby zapomnieć uderzam cię w głowę
w mojej głowie
w moim kokosie my byliśmy foki
takie w wodzie albo w zimnie
i płynęliśmy gdzieś daleko
teraz płynę na wyspie z plastikowych butelek
i co najwyżej się unoszę
po wytarciu ręcznikiem zostanie tylko rdza ewentualnie rtęć
w koktajlu
z palemką
i nazwę ten drink po tobie
gram na egzotycznym flecie
połykam go w całości
i da się na nim grać
bo fizyka już mnie nie obowiązuje
i życzę ci żeby ciebie też nie obowiązywała Wenus z Willendorfu
podoba ci się?
czy to fetysz?
tematyka: kobieta
materiały:
-wapień -czerwona ochra -skurwysyństwo jawne
ja nigdy nie będę Wenus
ani żadnym toposem
tylko będę
wrzodem na dupie
już tak na zawsze

poważnie wyglądający starszy mężczyzna

albo może nawet
literacko wyglądający starszy facet
nosi swój dobytek na patyku, jak w bajce
ciepła broda na blacie
jestestwo
mam śmierć pnia mózgu
oto są moje właściwości fizyczne
wierzę nierzetelnym artykułom w internecie

chłopiec po prostu biega na wskroś
świat omija mnie powolnym skrętem
chłopie, twoja broda przypomina kogoś komu kiedyś zaufałam
sikam w kurtce
komin komin komin
obok ta nicholaso cage'owato wyglądająca kobieta
i wtedy ona mi ten stół
po mojej zmarłej siostrze pozostał mi pryszcz
smutek jest małym wybrzuszeniem po lewej stronie tyłu mojej głowy
najbardziej mnie wkurzają nieproszone przysługi
magnesy nie są życiem kogokolwiek
wracam z łóżka na kanapę

jak sprawić by bóg odstawał?

na mój widok najbardziej cieszą się kobiety których nie pamiętam
bliskie bliskim moich bliskich
czy ona przywitała mnie tak dobitnym uściskiem
ponieważ autobus zahamował czy dlatego że się za mną stęskniła?
może dlatego że jestem młoda?
ciekawe o czym te kobiety rozmawiają jak wracają na swoje siedzenia
białe samochody wyglądają jak niewinnie namiętne kulki mozzarelli
zjadam je dwoma rękoma
kto wiesza czapki na słupkach przy chodniku?
ostatnio bardzo często widuję chłopaków o ułamanych zębach
historia opieki stomatologicznej sugeruje nieprzyjemne sny
byłeś skory założyć że oni żyją bezłękowo?
obracam twarz do szyby by się przejrzeć
widok moich oczu jest zamazany łojem nieznanego
biegun rzeczywistości
otwieram się jak ocean

czy ona w ogóle bywa samotna?

wszystkie organy podlatują pod skrajne ściany jej ciała
żarówka lampy uv jest czarna
america bless god
nie wiem czy idę na randkę, bo może jest gejem
małżeństwo to mój największy lęk i największe pragnienie równocześnie
pseudościany twojej rodziny, zboczeńcu
tym samochodem jeździ się jak w pralce
tym samochodem jeździ się jakby był z papieru
co ty tu ćwiczysz?
zajebiście lubię gdy jestem mała w dźwięku
muzyka gdzieś ścieka po ścianach
stalagmity z sików zdechłych chomików
czas mierzy się węglem

czas pobawić się w pokoleniarstwo

pani aktorka z serialu sex education powiedziała w wywiadzie, że język wywodzi się z plotkowania

obracam się rumieńcami w stronę mojego pokolenia
głęboki ukłon
lap dance głodowy
jestem Mata jestem doormat jestem szmata

dziewczyńska chichrawa jest najbardziej życiopędną materią w kosmosie
wysokie głosy wylewają się gęsto gęsto
falami przemywają mnie od tyłu od przodu od tyłu od przodu
to przemycie nie musi mnie odświeżać
to przemycie nie musi mnie oczyszczać
nie muszę być na czasie
dziękuję wam za absurd i za giga słodkość

nie będę twoim lkarem dziadzie
ja będę bimbo
anti-aging mambo-jambo
zadawanie się ze mną ma sprawić, że polecisz?

mimika mimoza mimetyzm mimosa
mimiczna pozorantko
dziękuję girlboss
za antywzorzec
czy już jesteśmy w westernie?
czy już to czas na ja vs. świat?
czy już możemy zacząć się kłócić?
jak szybko można obrócić dwie kobiety przeciwko sobie?
jesteś feministką, a jakimś cudem nadal zawsze jest to wina kobikety
nawet jak kobietę nazywasz dzieckiem
nawet jak dziecko nazywasz kobietą

i może to dlatego że boisz się starości?
anti-aging mambo-jambo
ja cię rozumiem anonimko zawistna, ale ci nie wybaczę
na odkupienie nie ma kapsułki suplementu
nie ma na to masażu
możemy sobie najwyżej *życzyć dobrze*
wszystko płynie, ale to ty masz wiosło, kajakarko
może i płyniemy po ponurej Odrze
może wszystko śmierdzi
nadal możemy uczyć się od wody
życzę ci abyś była na zawsze zmiennym stanem skupienia, a niezmienną esencją